

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)  
SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)  
SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z protestu J. T.  
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych  
w dniu 25 czerwca 2025 r.,

**pozostawia protest bez dalszego biegu.**

Grzegorz Pastuszko    Joanna Lemańska    Mirosław Sadowski

## UZASADNIENIE

Pismem z 10 czerwca 2025 r. (data nadania listu poleconego) J. T. (dalej: „wnosząca protest”) wniosła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 1 czerwca 2025 r. „z uwagi na istotne wątpliwości co do prawidłowości prowadzenia rejestru wyborców oraz wiarygodności procesu liczenia głosów, które mogły mieć wpływ na wynik wyborów”. W proteście tym wniosła o:

„1. Zbadanie przyczyn nagłego zwiększenia liczby osób uprawnionych do głosowania o ponad 514 989 między 30 maja a 2 czerwca 2025 r.

2. Uznanie, że doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego w zakresie prowadzenia spisu wyborców.

3. Zweryfikowanie, w których komisjach obwodowych doszło do zwiększenia liczby osób uprawnionych do głosowania, z jakiego powodu oraz czy istnieją stosowne dokumenty potwierdzające to zwiększenie, a jeśli tak - czy są one autentyczne.

4. Orzeczenie o nieważności wyborów, jeśli nieprawidłowości mogły wpłynąć na ich wynik.

5. Zweryfikowanie głosów uznanych za nieważne, w których postawiono dwa krzyżyki - na kandydatów R. T. i K. N. - których liczba, według danych PKW. przekracza 100 000. Wskazała przy tym, że należy ustalić: w których komisjach takie sytuacje wystąpiły; czy znaki "X" zostały naniesione tym samym długopisem czy różnymi; czy liczba takich głosów odbiega znacząco od średniej ogólnokrajowej; o ile komisji wykazuje nietypową liczbę głosów nieważnych tego typu".

Sygnalizując liczne nieprawidłowości, jakie pojawiały się w przestrzeni publicznej, i jakie dotyczyły „zamiany głosów między kandydatami; przypisywania głosów R. T. na rzecz K. N. podczas liczenia; o braku pieczęci komisji obwodowych na kartach do głosowania”, wniosła jeszcze o ponowne, całościowe przeliczenie głosów w każdej komisji wyborczej z udziałem niezależnych przedstawicieli: funkcjonariuszy Policji, prokuratorów, biegłych, prawników lub sędziów - celem sprawdzenia, czy nie doszło do fałszerstw, naruszeń procedur oraz czy wszystkie karty wyborcze spełniają wymogi formalne (m.in. zawierają pieczęć komisji), bądź unieważnienie wyborów' w związku z licznymi wątpliwościami”, wnosząca protest wniosła jeszcze „o ponowne, całościowe przeliczenie głosów w każdej komisji wyborczej z udziałem niezależnych przedstawicieli: funkcjonariuszy Policji, prokuratorów, biegłych, prawników lub sędziów - celem sprawdzenia, czy nie doszło do fałszerstw, naruszeń procedur oraz czy wszystkie karty wyborcze spełniają wymogi formalne (m.in. zawierają pieczęć komisji), bądź unieważnienie wyborów w związku z licznymi wątpliwościami”.

W piśmie z 16 czerwca 2025 r. Prokurator Generalny zajął stanowisko względem przedmiotowego protestu. W piśmie tym wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

W piśmie z 16 czerwca 2025 r. stanowisko względem protestu przedstawiła także Państwowa Komisja Wyborcza. Według jej opinii „(...) protest wyborczy

ma charakter abstrakcyjny, co oznacza, że przedstawiono w nim ogólne zarzuty odnoszące się do jedynie potencjalnych naruszeń prawa wyborczego w skali całego kraju, które nie mają żadnego związku z wnoszącym protest, co jak wskazano wyżej zdaniem Sądu Najwyższego jest niedopuszczalne”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.) wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb przeprowadzania wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz warunki ważności tych wyborów określa ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”).

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb. przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2).

Według art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy przechodzi do oceny zarzutów podniesionych w proteście.

W odniesieniu do zarzutu wskazującego na „nagłe zwiększenie liczby osób uprawnionych do głosowania o ponad 514 989 między 30 maja a 2 czerwca 2025 r.”, należy uznać, że jest on niezasadny. Analiza treści protestu wyborczego prowadzi do wniosku, że nie spełnia on wymogów formalnych. Skarżąca nie sprecyzowała bowiem żadnych konkretnych zarzutów, na których oparła swój protest, stwierdzając jedynie ogólnikowo, że jej zdaniem doszło do nagłego wzrostu liczby uprawnionych do głosowania po ustawowym terminie zamknięcia spisu

wyborców, która to okoliczność, w jej ocenie, może budzić wątpliwości co do zgodności z prawem. Jednocześnie skarżąca w istocie nie przedstawiła ani nie wskazała żadnych miarodajnych dowodów uprawdopodobniających, że przy ujmowaniu wyborców w spisie wyborców sporządzanym w Centralnym Rejestrze Wyborców dochodziło do jakichkolwiek nieprawidłowości. Za taki dowód niewątpliwie nie mogą być uznane same li tylko subiektywne przekonania skarżącego w tym zakresie.

Jeśli chodzi o zarzut dotyczący kart, na których figurują dwa krzyżyki – na kandydatów R. T. i K. N., i których liczba, według danych PKW., przekroczyła 100 000, należy stwierdzić, że zarzut ten nie odpowiada prawu z racji zbyt ogólnego i abstrakcyjnego ujęcia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna formułuje się pogląd, w myśl którego wszelkie zarzuty, inne niż te określone w art. 82 § 1 k.wyb., stanowią wyjście poza przewidziany w kodeksie wyborczym przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z: 11 czerwca 2015 r.; III SW 60/15; 31 lipca 2020 r.; I NSW 2027/20; 31 lipca 2020 r. I NSW 2286/20). Jednocześnie wskazuje się, że w przedmiocie protestu, o którym mowa w art. 82 § 1 k.wyb., nie mieszczą się ogólnikowe zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte jedynie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez właściwy do tego organ, na domniemaniach, hipotezach i założeniach o nieprawidłowościach, bez przedstawiania dowodów, które powinny uzasadniać, rzeczywiście potwierdzać zarzut protestu mieszczący się w granicach bezprawności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z: 7 lutego 1990 r.; III SW 93/90; 5 grudnia 2007 r.; III SW 63/07; 16 lipca 2014 r., III SW 35/14).

Wobec powyższych ustaleń Sąd Najwyższy pozostawił protest bez dalszego biegu. Decyduje o tym art. 322 § 1 k.wyb., z którego jasno wynika, że takie rozstrzygnięcie musi zostać wydane, m.in. jeśli protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.

Grzegorz Pastuszko    Joanna Lemańska    Mirosław Sadowski

[D.Z.]

[a.ł]